

## **Informacja o Ośrodku „Koteria”**

### **Cele i rezultaty działania Ośrodka**

Ośrodek „Koteria” powstał w lutym 2009 r. w Warszawie, jako pierwszy w Polsce ośrodek wsparcia dla polityki TNR, stawiając sobie za cel powszechną, bezpośrednią i ciągle dostępną, bezpłatną usługę sterylizacji kotów miejskich.

Przez 17 miesięcy przez Ośrodek przeszło 2.700 kotów miejskich wobec których wykonano 2.530 zabiegów, w proporcji 2/3 sterylizacji kotek i 1/3 kastracji kocurów. Koty, w większości nieoswojone, zostały dostarczone przez 1.100 osób, w tym przez wiele osób wielokrotnie, a niektóre osoby dostarczyły dużą liczbę kotów, specjalizując się w pomocy innym opiekunom z całej Warszawy. Znikomy odsetek kotów nie wrócił na swoje miejsce (uśmiercone, padłe, adoptowane). Pewien procent kotów pochodzi z aglomeracji warszawskiej poza granicami administracyjnymi miasta.

Współpraca z mieszkańcami układa się dobrze, nie było w zasadzie przypadków podrzucania, nie odbierania kotów czy reklamacji co do usług. Popyt na usługi Ośrodka stale przewyższa jego przepustowość i prowadzone są zapisy. Pod tym względem cel Ośrodka pozostaje niewypełniony.

Plany wyspecjalizowanego ośrodka wzięły się z wieloletnich doświadczeń w prowadzeniu schroniska, bezpośredniej opieki nad kotami i organizowania pomocy dla opiekunów kotów. Urządzenie i wyposażenie Ośrodka oraz przyjęte procedury pozwalają zachować bezpieczeństwo sanitarne i optymalny stan kotów powracających do środowiska. Pomimo nastawienia na maksymalną przepustowość, każdy kot jest traktowany indywidualnie, w niezbędnej współpracy z opiekunem, wolontariuszami, innymi lecznicami i organizacjami. Ośrodek udziela ciągle licznych porad, wypożycza sprzęt, prowadzi szkolenia dla opiekunów kotów miejskich. Tylko w szczególnych przypadkach Ośrodek bierze udział w interwencjach i udziela pomocy w wyłapywaniu.

### **Perspektywy finansowania Ośrodka i wsparcia dla TNR**

Ośrodek jest wyodrębnionym zakładem Fundacji dla Zwierząt „Argos” i zarejestrowanym zakładem leczniczym dla zwierząt. W roku 2009 koszty działania Ośrodka pokryte były w 52% ze środków własnych Fundacji, w 29% z Funduszu Inicjatyw Społecznych i w 19% przez UM Warszawy. W 2010 r. dotacja z UM Warszawy pokrywa mniej niż połowę kosztów działania Ośrodka. Koszt jednostkowy bieżących usług Ośrodka kształtuje się poniżej 200 zł w przeliczeniu na jednego kota.

Fundacja uruchomiła, wyposażyła i pokrywa większość kosztów działania Ośrodka z własnych środków (w 2009 r. stanowiło to 77% kosztów Fundacji). W przyszłości Fundacja nie będzie jednak mogła ani utrzymać tego poziomu finansowania Ośrodka, ani tym bardziej samodzielnie rozwinąć usług wsparcia dla TNR do poziomu, który dawał by szansę na wymierną skuteczność tej polityki w skali Warszawy.

Rachuby na wsparcie finansowe z Miasta spełniły się częściowo. W 2009 r. Fundacja otrzymała dotację na Ośrodek w wysokości 66.555 zł a w 2010 r. dotację 175.800 zł, co było najwyższą kwotą dotacji udzielonej dotąd na zadania z zakresu opieki nad bezdomnymi zwierzętami i stanowiło 20% całej puli środków w konkursie dla licznych organizacji. Problem jaki widzimy, nie sprowadza się więc do samej wysokości dotacji dla naszego Ośrodka.

Problem widzimy w tym, że bezpośrednia i ciągła dostępność TNR nie powinna być jednym z wielu różnorodnych działań, podejmowanych przez organizacje i wspieranych przez Miasto, ale powinna być podstawowym zadaniem Miasta w zakresie problemu kotów miejskich. Środki na finansowanie tej polityki powinny być więc najpierw określone na odpowiednim poziomie i wyodrębnione a następnie rozdysponowane w takich formach i na takie podmioty, które zapewnią skuteczność polityki TNR.

Zauważyliśmy też, że finansowanie ośrodka TNR, takiego jak „Koteria” nie mieści się w przyjętych procedurach dotowania organizacji zajmujących się zwierzętami i praktykach wypracowanych w ich Komisji Dialogu Społecznego. Organizacje te ponoszą inne koszty i inaczej rozliczane niż koszty zakładu leczniczego dla zwierząt. Nie jest też wyjściem, by ośrodek TNR finansowany był w trybie dzielnicowych przetargów na usługi lecznic weterynaryjnych, bo tam z kolei zakres usług i kryteria oceny ofert wyraźnie różnią się ze specyfiką wspierania TNR.

Wyżej opisana trudność w dopasowaniu wsparcia dla TNR do przyjętego przez Miasto sposobu wspierania zadań z zakresu ochrony zwierząt, rodzi nasz postulat, by cała polityka Miasta wobec problemu kotów miejskich została pod tym kątem przejrzana i zrewidowana.